

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 32.

W NIEDZIELĘ DNIA 20. KWIEŃNIA 1799.

Z Wiednia d. 10. Kwietnia.

Arcy Xżę Karol wchodząc na granice Szwajcar i wydał następującą odezwę do mieszkańców ow Helwecyi:

” Po odniesionych dwóch zwycięztwach nad armią Francuzką, która bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, ze wszystkich stron się pomykała, bez poprzedniego wypowiedzenia wojny wszędzie nieprz. iacielskie kroki rozpoczynała i atakowała, wchodząc pod moiemi rozkazami zostające woyska na grunt Szwajcarski; lecz nie dla prowadzenia wojny z przysiznemi Szwajcarami, tylko dla ściągania wspólnego nieprzyaciela, przeciw któremu wy sami za waszą wolność i niepodległość w większej części tak walecznie potykaliście się, i którego jedynie przemoc potrzebita was w tym nieszczęśliwym postawić stosunku, który wy tak mocno czujecie i swoje nieukontentowanie jasno okazujecie. Pomiędzy usiłowaniami i środkami dla utrzymania was w tym stanie podległości, użyto nawet i myśle-

nia, że dwor Cesarzski ma widok podzielenia Szwajcaryi. Teraz usiłują was jeszcze straszyć, iż macie się ucieknięcia i rabunku od Cesarzskiej armii obawiać. Z takich więc powodów znajdnie się byż przymuszonym do oznajmienia uroczyste wszystkim Szwajcarom, że wyraźnym J. C. K. Mci jest życzeniem, stosownie do danego w każdej okazyi Szwajcarskim kantonom swego najwyższego zapewnienia o trwałych przysizni i szczerego sąsiedztwa uczuciach, takowe dawnoy przysizni stosunki na dalek najczynniey utrzymać, nie mając innego widoku, jak przykładać się z wynikających związków tego sąsiedztwa, aby Szwajcaryja przy swojej niepodległości, całości, wolności i prawych posiadłościach bez wszelkiego uszczerbku zachowana była. Spodziewam się tedy, że zostające pod moiemi rozkazami woyska, które jedynie w zapowiedzianych dopiero uroczycie czystych widokach, wynikających z wspólnego bezpieczeństwa jasno mówiących okoliczno-

ści, na grunt Szwajcarski wchodzą, w tem względzie od wszystkich dobrze myślących i na dobro swej oyczyzny baczących i poczciwych Szwajcarów, po przyjacielsku przyjętemi i wspartemi zostaną, i że lud Szwajcarski starannie uniknąć tego wszystkiego będzie, przez co by nieszczęść ie wojny pomnożone być mogło. Między wielu szczęśliwemi skutkami, który takowy postępek dla Szwajcaryi zrodzi, być ie jeszcze miała w korzyści, że śrótek wymuszony widokami i gwałtem nieprzwiątela, zniesiony zostanie, i dawne związki handlowe i komunikacya między Niemcami i Szwajcaryą znowu przywrócone będą. Dnia 30 Marca 1799.

Podpisano *Arcy Xzę Karol.*

Z Wiednia d. 13. Kwietnia.

Cesarzowa Jmć znowu narodzonym Arcy Xnem, którego wczoraj u dworu z wielką uroczystością chrzest S. odbyto, dosyć wdobrym zostaje zdrowiu. — W. Xzę Rosyjski Konstantyn, który jako ochotnik przy armii Włoskiej służyć będzie, przybył tu przedwczorem. Pocztmistrzom Austrii wyżej Eins przedłożył także J.C. K. M. podwyższoną płacę od konia i Ryń. na miłę, do ostatniego października roku 1799.

Do dalsiejszey gazety wyszedł dziwiły nadzwyczajny dodatek, w takowej osnowie:

Wypis zabitych, ranaych, w niewoli zabranych i zamieszanych officyrow w bitwach d. 24, 25 i 26 w Niemczech zasłych.

F. M. L. Fürstenberg zabity. Oł Mac Kaierls ro-porucznik Pavre i podporucznik Böhm, ranieni. Oł Arcy Xcia Ferdynanda porucznik baron Wintzinger-

ode, raniony. Oł Latour dragonow Rotmistrz Bannenz, raniony. Oł Cobenz dragonow podporucznik baron Fidor, wzięty czyli zamieszany. Od Wečzaya husarow wyższy wachmistrz, Mohr, raniony. Oł Mešaros husarow wyższy wachmistrz Mara, porucznik Bauereufeld, podporucznik Kuletowski, ranieni. Od Cesarza husarow rotmistrz Papp, porucznikowie St. Ivany, Mocsary, podporucznik Paulni, ranieni; podporucznik Matyasowski, wzięty czyli zamieszany. Od Salawońskiego granicznego husarow regimentu Nr 12 wyższy wachmistrz hrabia Klebelsberg, wzięty czyli zamieszany. Od Meerfeld utanow Nr. 1 regimentowy adiutant Smolński, zabity; pułkownik baron Brea, porucznikowie Binder, Göt, Żubkowski, podporucznik Kowacz, ranieni. Od regimentu Neu. 2 utanow podporucznik Hippolit, raniony. Oł Tagethof grenadyerow kapitan Waizl, od Kaunitza, raniony. Od Boiakowskiego grenadyerow podporucznik Paukner, od Karola Schroeder, raniony. Od Cieszyńskich grenadyerow kapitan Dresle, od Arcy Xcia Karola, raniony. Od piechoty Arcy Xcia Ferdynanta piechoty Nru 2 podporucznik Lippe, zabity; major baron Schmil; kapitanowie Mayer, Ammersteio; porucznikowie Radl, Bucs, Egermann; podporucznikowie Hocker, Haas; chorążowie Dallos, Balagny, i Durieux wzięci, czyli zamieszani. Od Cesarza piechoty Nru 1 pułkownik Xzę Anhalt, zabity; kapitan Delisimonowich; porucznikowie Sauer, Scheuring, Leuvenranieni; porucznik Zoisi, podporucznik Negry wzięci czyli zamieszani. Od Arcy Xcia piechoty Nru 3 chorążowie Veaino, Tuhak zabici; kapitan Grotheus, poru-

cznikowie Collot i hrabia Liechtenberg, ranieni. Od Gemminga piechoty Nru 21 kapitan Pojanos, porucznik bron Gemmingen, podporucznik Lecomte, chorążowie Marats i Helmfaueer, ranieni; porucznikowie Walsch, Neumann, chorążym Henneberg, wzięci czyli zamieszani. Od Olivier Walis piechoty Nru 29 porucznik Hardy, zabity; porucznik Pikoly, chorążowie Kölg i Lutz, ranieni. Od Benjowskiego piechoty Nru 31 kapitan Ventura, Linek i chorążym Pathmaier ranieni; major Esukas; kapitanowie Sauringer, Caroto, Weichert, Lagdman, Rostis; porucznikowie Dambek, Göber, Oelsel, baron Miske, Senk, Patistek; podporucznikowie Ludwik Esepy, Lancy Clepy, Jozef Vallovics, Samuel Vallovics, baron Moll, Frank, Esolich; chorążowie Casova, Hffier, Lrenz, Wittmann, Storch, Bogdanowicz, wzięci czyli zamieszani. Od Wenkheima piechoty Nru 35 kapitan Ostoich, porucznik Obira; chorążowie Hartan-court, Deleaux, Mathes, ranieni. Od Erbacha piechoty Nru 42 kapitanowie Filsche, hrabia Taufkirch, zabici; major Hmza; kapitanowie le Fois, Oto; porucznik Seltenhofen, podporucznik Vets, ranieni; kapitanowie Xzę Jseburg, Buchberger; porucznikowie Schifman, Ahsber; podporucznikowie Schtmaite, Löscher; chorążowie Lörer, Waibel, Stifn, wzięci lub zamieszani. Od Kerpena piechoty Nru 49 porucznikowie Paschka, Kaisersheim, ranieni. Od Radivojavi h laskiego batalionu Nr. 5 major Radivojovich, porucznik Michał Stankovich, ranieni. Od Rudenitz laskiego batalionu Nr. 12 porucznik Kcher, podporucznik Philibarte, ranieni. Od Watosko - Iliryskiego 1go batalionu N.

13 porucznik kapitan Laporda raniony. Od Austryacko - Syryjskiego Wurmsera uchoroników porucznikowie Kosalich, chorążym Chiolich, zabici; kapitanowie Horatński, Omorcz, Jozepni; porucznicy Kulkawina, Kerpan ranieni; chorążowie Mally, Hofmeister, wzięci czyli zamieszani. Od granicznych strzelców 1go batalionu podporucznik Stoikovich, kadet od Broodera, Prelovich wzięci czyli zamieszani. Od Warasdiotra 1go batalionu Nru. 6 porucznikowie kapitan Jbichich, Sivovich, chorążym Lobl, zabici; kapitan Jankevich, podporucznik Ostain, ranieni; porucznik Dilber, podporucznik Lellis wzięty i zamieszany. Od Gradińskiego 3go batalionu Nru. 8 podporucznik Nizzati, chorążym Ameraine zabici; kapitan Merich, podporucznikowie Momeslovich, Jlliasvich, Martiny; podporucznik Esokfisa, ranieni; chorążowie Drocsak, Simonovich wzięci i zamieszani, Od 1go Steomiogrodzkiego Nru 16 kapitan Arady, porucznik Betar, podporucznikowie Deck, Oreskovich, ranieni; kapitan Eysberg, podporucznikowie Cavalini, Harteng wzięci i zamieszani. Od Manfredini piechoty Nru. 12 porucznikowie Müller, Malkarti zabici; porucznik kapitan Madelon, podporucznik Zimmermann, porucznik Schröder; chorążym Harle, ranieni; podporucznik Christ wzięty czyli zamieszany.

Podług nadeszłych dwóch doniesień od Arcy Xcia Karola pod d. 5 i 7 t. m. nie tylko że się nieprzyjaciół rozłożył przy Freudenstadt, Horuberg i Neustadt, gdzie się cofnął, tak się ostatnią razą doniosło, ale nadto dla zapewnienia komunikacyi między g swoimi kolumnami, przeszedł

punkta przy Allspiersbach, Trieberg i Fur-
 twaagen mocno osadził, a nawet forpoczty
 swoje do Sulz nad Neckarę wysłał, i te wy-
 party z tamąd nasze. Arcy Xżę Karol zmoc-
 nił F. M. L. Nauendorf kilką batalionami
 i rozkazał mu wszędzie atakować nieprzy-
 jaciela dzielnie i odeprzyć go do wąwo-
 zow gornych. Stosownie do tego rozkazu
 postąpił jenerał Gö ger przeciw Allspier-
 bach, jener łowie M erveld i Giulay prze-
 ciw Trieborgen i S. Georgen, atakowali z
 korzyścią różne nieprzyjacielskie posterun-
 ki, one odparli, i dway ostatni kilkun-
 stu jeńców i 1 woz amunicyyny zdobyli.
 Jenerał Klingling postąpił w tym samym
 czasie przeciw Neustadt, które miejsce
 nieprzyjaciel za jego zbliżeniem opuścił.
 Jenerał Kienmeyer, który uważał okolice
 przy Schaffhausen i Stain nad Renem, od-
 parł pomykający się z Schaffhausen zna-
 czny nieprzyjacielski oddział, i ten aż pod
 miasto ścigał, gdzie teraz swoje forpocz-
 ty postawił. Nieprzyjaciel obawiając się
 o Stain i Disenhoffen spalił obydwa tam
 stojące mosty. D. 5 nadeszły od wszyst-
 kich forpocztow doniesienia, że się nie-
 przyjaciel ze wszystkich miejsc cofnął,
 wyjąwszy Freudenstadt, gdzie jeszcze tyl-
 ną straż od dywizyi jenerała St. Cyr zo-
 stawił, i że przy tej okazji porucznik Stein-
 hofer od Blankensteina husarow natrafił
 wsiy zwoją kommendą przy Hornberg na
 nieprzyjacielską tylną straż z taką odwagą
 na nią uderzył, iż wiele ludzi ubił i kilku
 w niewolę zabrał. D. 7 opuścił nieprzvia-
 ciel nawet posterunki przy Freudenstadt,
 i Koi-bis, i cofnął się z tamąd na Ober-
 kirch do Kel, gdzie się także cofające ko-
 lonny na Offenburg i Laar udały. Koło-
 nna idąca od Freyberga udała się do Alt

brysak, gdzie przesłała za Ren i stat-
 kowy most za sobą rozebrała. Arcy Xżę
 Karol kazał wszędzie cofającego się nie-
 przyjaciela lekkiem wojskiem ścigać, i osi-
 dził niemi opuszczone od nieprzyjaciela
 głównejsze miejsca w Reinstal; główna
 armia stała w okolicach Villingen, Do-
 naueschingen i Engen.

Do tej że gawty wyszedł jeszcze na
 stępujący dziesiąty dodatek pod dniem 15
 t. m.

O skutkach ostatniej bitwy przy Ma-
 gan, doniosł F. M. L. Kray dalej, iż
 nieprzyjaciel opuścił jeszcze d. 6 Isolla del-
 la Scala, równie tak Villafanca, i z swoją
 tylną strażą przed Riverbella stanął; lecz
 następnego dnia cofnął się przy Goito za
 Mincio, to miejsce mocno osadził, a z
 resztą tej tylnej straży ku la Volta po-
 maszerował, co kazało się domyślać, że albo
 chce garnizon w Peschiera zmocnić, albo tam
 więcej żywności dodać. To skłoniło F.
 M. L. Kray do pomkoinenia naszey przed-
 niej straży pod jenerałem majorem hrabią
 Hohenzollern aż do Villafanca; jenerała
 hrabiego St. Julia postawił z 3 batalionami,
 kilkunastą strzelcow i jazdą za Mincio do
 Vallegio, dla bronienia mostu; dywizyom
 F. M. L. Zopf i Kain, dla wspierania pier-
 wszego, jedney przy Leche, drugiey w
 lewą stronę kazał; dywizye zaś F. M. L.
 Frölich i Mercandin tym czasowo w tyle
 przy Isola della Scala zostawił, dla okry-
 cia Tion i Tartaro z lewem naszym skrzy-
 dłem. Do Isola della Scala przywiezli-
 śmy około 200 rannych, częścią naszych,
 ale największy nieprzyjacielskich, i jenera-
 ła nieprzyjacielskiego Pigeon, który zaraz
 dnia 7 w nocy na swoją ranę umarł. Przy
 odcyściu tego rapportu dochodziła już licz-

ba ięńcow do 2500, między któremi znalazie się 130 sztabowych i niższych officyerow. Stratę nieprzyacielską w tey bitwie podają powszechnie na 8000 ludzi. Złotybych armat rachujemy 16 i 40 ammunicyynnych wozow. Podług wyznacenia zostawionych na słowo od nieprzyaciela w Isola della Scala naszych officyerow, tak wielki panował nieporządek w uciekającej nieprzyacielskiej armii, że bagaże własney jeneralności i wszystkie miejsca przez które przechodziła zrabowane zostały.

Z Paryża d. 29. Marca.

Stychać, iż na granicach Hiszpanii przy Pirneach ma się Francuska armia zgromadzić. — Przybyła tu w 30 osob Neapolitańska deputacya, musiała ztąd na powrot bez dopełnienia swego celu wyiechać. Niektórzy przypisują to spokojnym na nowo uczuciom naszego rządu.

Redaktor mieści w sobie na Raguzę z Egiptu wiadomość, w której stoi: Alexandrya ma garnizon z 2000 Francuzow; brzegi aż do Rosetty okrywają 22,000 woyska Bombardowanie przez Anglikow Alexandryi było bez żadnego skutku; Rosyjskie i Turckie woyska, które przy Abukir wylądowały, zostały odparte i przymuszone do spieszego wsiędzenia na okręty. Weszła do Syrii woyska, na której granicach Gezzar basza stoi, wynoszą 10,000 Francuzow i 10,000 Grekow. Armia Murat beia jest zniszczona i rozumią, że sam i stłapany lub zabity. Buonaparte ma i c wielki do siebie nacisk Grekow, Żydow, Ormianow i Europeyzykow, znalazie się jeszcze w Kairze.

W Oran o 72 mil od Algieru pokazala się morowa choroba. Aresztowani w Algierze Francuzi zostali na wolność pusz-

zeni. — W Lisbonie zabrali Anglicy wszystkie nieładowne okręty, nie zważając iakiey one są bandery, dla użycia ich na przewiezienie woysk do pewney wyprawy. Dla ukrycia tey wyprawy, groził Anglicy bombardowaniem Kadyxu. — Minister sprawiedliwości Lambrechts, nie mogąc dla słabości zdrowia wydołać pracy, odebrał dyrektoryat od niego zawiadywanie tymczasowo wydziałem marynarki, i oddał go ministrowi zagranicznych związkow. Minister marynarki powroci w tych dniach z swey podróży. — W Tulonie uzbraiają 25 bombardierow, dla okrycia tego portu i brzegow przeciw Anglikom. W Marsylii pracują nad wykopaniem głębszego portu. — Konserwatorium muzyczne przyjęło za członka do swego grona sławnego śpiewaka Garat. — W Paryżu obrano samych republikanow na elektorow. W niektórych departamentach naszy rozdwoienia, a w Gandawie i innych miejscach były nie spokojne elekcye. — Redaktor mieści w sobie rapporta o dawniejszych bitwach. — Jenerał Lecourbedonośi, iż nieprzyaciel utracił w Tyrolu od dnia 13 blisko 4000 ludzi. Jenerał Malsena wydał d. 16 nową odezwę do swey armii. O zdarzeniach w Szwabii d. 20 i 21 stoi: "W pierwszym dniu zostawił nam nieprzyaciel swoje stanowisko z stratą 300 ludzi w ięńcach; w drugim usiłował nieprzyaciel opanować most na Osterach; za pomocą wydanego mu przez zbiega hasła i ciemną mgłą udało mu się z początku na przed wtargnąć; lecz potym musiał się nazad cofnąć., Przy Osterach został adiutant przy boku jenerala Jourdan zabity. — Roschodzi się pogłaska, że Joubert odbierze po Jourdanie kumمندę.

Z Paryża d. 2. Kwietnia.

Przez mianowanie generała Milet - Mureu ministrem wojny, zostało miejsce w kancelaryi wojny przy dyrektorystwie do układania planów i działań wojskowych próżne. Stopień ten dany teraz jest generałowi Moreau. Dyrektoryat umiścił razem w tej kancelaryi generał Dargon, jednego z najzaszcześniejszych naszych inżynierów (wynałazcę ptwających bateryy) i generała Kellermann. Prócz Moreau, Kellermanna i Dargon, zasiadają jeszcze w tej wojennej radzie generałowie Canclaux i Muler.

D. 30 marca oddał wysłany od generała Milet, szef batalionu Duccs, zdobyte w Gryzonach chorągwie na publicznej audyencyi dyrektorystowi. Minister wojny przytoczył w mowie swojej, z tej okazji mianem: "Więcey jesteście, obywateli Dyrektorycie, wstuszeni nędrą którą to zwycięstwo sprawiło, niżeli jego powabami. Ubolewacie nad kłwią, która przynim przelaną została, iednak cieszycie się myślą, iż w rządzone światu zte przez zwycięstwo, odsunie trudności, które nie przyiaciel na moment waszym spokojnym zamiarom stawia..". Prezydent Barras wyraził między innym w swej odpowiedzi: "Nienaruszone prawa i tetyelności rządu Francuskiego, przeciwnie postępowanie nieprzyiaciela, i ciągłe tryumfy armii Francuskiej zapelniają wszystkie karty naszej historii. Każda bitwa, każde zwycięstwo republikanów jest dla niej traktatem przy mierza narodu. &c."

Wczoraj odebrał dyrektorysta kurjera od naszej armii Donau; lecz z przywiezionych depeschow nie jeszcze urzędow nie ni. oznajmiono. Wiemy jedynie zli-

stow z Strasburga, że d. 25 w okolicach Tutlingen i Stockach została mocna bitwa, w której nasza armia wiele zabrała jeńców i przez noc została się w bliskości placu bitwy. W prywatnych listach doniesli generałowie Jourdan i Ernouf swoim żonom różne szczegóły. Prywatne listy z Strasburga donoszą jeszcze, że nasza armia cofnęła się potym daley nazad, dla obrania mocnego stanowiska i oczekiwania znacznych posiłków. Armia ta ma być tak umocniona, żeby wyrownała w sobie nieprzyjacielowi, i ma postąpić na przed siebie koszenie co chce. Mowią jeszcze zawsze, iż generał Joubert będzie przy tej armii umieszczony. — Generał Hautpoult, jest według tutejszych pism, przez generała Jourdan w odbywaniu służby zawieszony, ponieważ poleconego mu ataku jazda nie wykonał przyzwolicie i w swoim czasie. Fry był on do Strasburga."

Dyrektorysta wysłał w tych dniach kurjera do generała Jouberta, który się od powrotu z Wtoch na łonie swej rodziny znajduje. Mowią zawsze, iż mu znowu powierzona będzie komenda nad którą Jarmią. — W niektórych południowych okolicach Francyi, zdaje się ze stronacy Robesierri wpływają do eksekcyi. — Minister marynarki zlecił marynarzowi Hecornatować bitwę krawetw la Bayonnaise z Angielską fregatą Embuscade, którą Francuzi zdobyli.

W nowym poselstwie dyrektorysty jest podana wartość będących jeszcze do sprzedania dobr narodowych 248 mill. — Wczoraj wyluchnął tu znowu pożar, który iednak zaraz ugaszony został, ale iedna podeszała kobieta utraciła z tej okazji

ycie. — Pałac królewski będzie teraz niezakłóconymi przywilegiami sprzedany. Cała jego wartość jest na 10 losów podzielona i blisko $9\frac{1}{2}$ mill. taxowana. Sprzedarz zaczął się d. 20 i 28 kwietnia. — D. 1. t. m. proponował Lecointre w radzie 510, a by rząd stracił się istotnie wspierać prywatne banki i innych niepodległość zapewnić. — Z Piemontu wiozą już także najpiękniejsze dzieła sztuki do Paryża. — Liczbę znalezionych w Neapolu okrętowych armat podają do 3000. Ubrojono już tam 30 armatnych statków i przelał nań uzbrojenie m. in. w liniowych okrętach i fregat. — Dla wywołania zburzonych w Londrecy domów i innych zamków wyznaczono 2 mill. 261,725 Fr. — Obywatel Eymar wyjechał Tuynou do Florencyi, dla zbierania w Toskani przeznaczonych do naszego muzeum dzieł sztuki.

W wodach wschodnich Indyi miały się dwie Francuzkie eskadry z lądowym wojskiem pokazać. — Jenerał Mack przybył do Briançon. — Tutejsze pisma mówią, iż dwór Neapolitański uda się z Palermo, gdzie niejakie było zamieszanie do Mesliny. — Wszyscy duchowni i inne osoby, którzy jakie urzędy na prowincjach posiadają, a w Madrycie przebywają, muszą się stamtąd oddalić. — Wiele zabranych w Gryzonach i Walonii Austryaków przyprawiono do Medvclanu. Tutejsze pisma mówią, iż niektórzy z nich oficyerowie podali Cysalpińskiemu dyrektorowi adres, dla ufronowania w Cysalpinach legionu Germanow. — Przyjaciel usław mieści w sobie list z wyspy Francuzkiej, w którym przywiedzione jest, że tamtejsze kolonialne zgromadzenie, wspólnie z kontra admirałem

Sercey, &c, dobrze myślących republikanów w najodleglejsze okolice wyprowadzią. Z wszystkich wojsk na wyspie Francuzkiej, tylko oficyerowie 107 i 108 regimentu są jeszcze o rojalizm w podejrzeniu. Postowie Tippe-Sarb zabrali z sobą z tej wyspy 600 ludzi. Prawie cały 12ty batalion Paryzki udał się do Batawii, gdzie w większej części przez choroby zniszczony został. Dziennik ten czyni jeszcze przeciw kontra admirałowi Sercey przytoczenia. — Do Brest zawinął znowu konwoj od 69 żaglow z Nant, Bordeaux &c z potrzebami marynarki. Minister marynarki Bruix, gdy przybył do Brest, był 13 wstrzałami z armat powitany. — W Neapolu wszystko popięczętowano w domu posta Cesarzkiego. — Słychać dzisiaj, że pewny dwór uczynił propozycje do powszechnego pokoju.

Z Konstantynopola d. 6. Marca.

Gdy dnia 3go lutego zaczęły Angielskie okręty bombardować Alexandryą, pozwolono będącym tam neutralnym okrętom wysiść z tamtąd, byleby żadnych Francuzkich rzeczy, ani papierow nie wiozły. Liczba pozostałych jeszcze w porcie okrętów wynosi do 325. W mieście Alexandrii gdzie się zaraźliwa choroba pokazała stoi 3000 Francuzow garnizonem. Bombardowanie Anglikow było straszne. — W. Sułtan wydał ferman do Egiptu, w którym wszystkim Francuzom nie chcącym więcej przeciw Portie służyć, a którzy do Francyi powrócić pragną, wsparcie i potrzebne paszporta obiecuje. — Od baszy Akru przyszła wiadomość, że jenerał Buonaparte chce plac bliu za Egipt przemieść, wystął jenerała Kleber przeciw niemu do Syrii. Kleber przebył już ciążną Suez

i wziął miasto Gaza w Palestynie. — Jak te raz słychać nie będzie nowy ambasador do Berlina posłany.

Z Rasztaft d. 31. Marca.

Od czasu przejścia 6000 ludzi pod rozkazami generała Humbert, mała tylko liczba wojska Francuzkiego z Strasburga do K. I przybyła, lecz dowiadujemy się, iż wiele pułkówek ruszyło z nad niższego Renu dla zmocnienia armii Jourdana. Zdaje się także, że wielka część korpusu obserwacyjnego ma się z tą armią złączyć. Nad postawieniem w stanie iak najsilniejszej obrony Kel z największą usilnością pracują, wiele nowych baterii ma być wystawionych i codziennie 5000 ludzi około tego pracuje. Filipsburg całkiem jest opasany i Francuzi zaczęli już sypać baterie na przeciw tej twierdzy.

Z Manheimu d. 2. Kwietnia.

Oleżwa generała Bernadette pod d. 30 marca nakazał wszystkim emigrantom i wyprowadzonym Francuzkim znajdującym się w krajach od wojsk Francuzkich zajętych, aby kraje te natychmiast opuścili i o 20 mil od pierwszych strażnic Francuzkich oddalili się; ci, którzy po ogłoszeniu tej odezwy schwytanemi zostaną przed kommissją wojenną stawieni będą.

Z Madrytu d. 10. Marca.

Nadchodzącego miesiąca rząd nasz ma zapłacić pierwsze sto trilliów realow z ostatniej pożyczki, tudzież losy z loteryi do niej przywiązane, a w większej części wyciągnięte, i zatrudnia się sposobami dostarczenia na te nadzwyczajne wydatki. Najwyższa izba mająca zlecenie zaspokojenia długow częste teraz miewa posiedzenia. Niektóre nawet iey

członki baradały się w obecności króla i królowey z czego najszcześniejszych spodziewamy się skutkow.

Perusza Anglikow przed Kadix która mniemać nam kazaly, iż gotują się do szturm, mogły nie mieć wzamiarze iak nam donoszą, tylko ukrycie tajemney wyprawy.

Do wyspy Maiorki rząd nasz wiele wysłał wojska, ztąd wnoszą, iż ma w zamiśle odebranie Port Mahon. Do dyrektoryatu Francuzkiego często pisuje i odpisy odbiera. Ustawicznie widać iadących do Francyi kurierow, lub powracających z tamtąd. Kurier Custeneda wyprawiony od kawalera Azzara przybył tu wczoray, a dzisiaj zrana inny do Paryża wyprawiony został.

Z Bruzelli d. 30. Marca.

Nasze pierwiastkowe zgromadzenia ukończyły swoje działania. Wiele kantonow naszego departamentu po iednym tylko wybrały elitorie. — Wiele młodych ludzi wieku popisowego zapisali się do marynarki mniemając, iż przez to nie tak prędko do służby wojskowej użyci będą, lecz dyrektoryat nakazał aby ci młodzi ludzie wzięci zostali do wojska lądowego. — Dnia wczorayszego ogłoszono tu uolnienie od stnu oblężenia miasta departamentu naszego.

Z Rasztaft d. 2. Kwietnia.

Główna kwatera generała Jourdana wczoray była w Gengebach, a dzisiaj iak mówią do Offenburg ma być przesiesiona. — Podług listow z Kel przybyto tam jeszcze pozawczoray i wczoray około 1500 ludzi wojska Francuzkiego, którzy natychmiast udali się do Offenburg.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W N I E D Z I E L Ą D N I A 21 K W I E T N I A 1799.

Z Kolonii d. 2. Kwietnia.

Pierwszy batalion 27 pułbrygady przybył tu pozawczoraj, wczoraj udał się do armii obserwacyjney, 2gi batalion przybył dzisiaj, a jutro rusza też samo mając przeznaczenie. Część woyska Francuzkiego idąca z Hollandyi, miała już przybyć do Düsseldorf. Okopy w czasie ostatnich kampanii przed tym miastem wystawione, a które w czasie zrzucenia lodu na Renie mocno w wielu miejscach uszkodzone były, będą nazad naprawione a nawet powiększone.

Z Manheimu d. 3. Kwietnia.

Dnia wczorayszego w wieczor przybyła tu 66 pułbrygada z lewego brzegu Renu, a dzisiaj nadszedł za nią 10 regiment jazdy. Jedenasta pułbrygada piechoty, która tu pozawczoraj przybyła ruszyła dzisiaj rano dla zmocnienia kerpusu opasującego twierdzę Philipsbourg. Szef brygady Darnaudat oblężeniem tej twierdzy kierować będzie; wyjechał on z tą

ostatniey nocy, i główna swoją kwaterę założył w Schweitzingen. — Jenerał Bernadotte w tym momencie zatrudniony jest cbeżdżaniem rozaych położeh, tudzież szafców na drugiey stronie Renu, dzisiaj w wieczor nazad tu jest spodziewany.

Z Stuttgartu d. 2. Kwietnia.

Oj dnia 25 p. m. nie ważnego nie zaszło w armiach. Główna kwatera Arcy Xcia Karola dnia 28 znajdowała się w Stockach, a jenerała hrabiego Starray w Vorigen. Dnia 29 około 1600 Francuzow weszło do Dornham. Jenerał maior Stipschitz na stopień jenerała leitnanta podwyższonym został.

Z Bazylei d. 3. Marca.

Wczoraj i dzisiaj wyszło ztąd kilka set ludzi wyboru z woyska Helweckiego, którzy na granice udać się mają. Inne kantony stosownie do rozkazu dyrektoryatu też samo uskutecznić mają. Dzisiaj, zgromadzono tu obywateli w wieku od 45 do 60 lat do zapisu uporządkuią

ich i będą obowiązani czuwać na utrzymanie bezpieczeństwa i porządku w Mieście.

Od Renu d. 5. Kwietnia.

W Ratuszynie odebrała Cesarska komisya rozkaz, przez który pełnomocnictwo w Raszadt jest odwołane, kongres za rozwiązany uznany i ostatnie jego wyroki za nieważne oświadczone.

Z Wenecyi d. 6 Kwietnia.

Do Werony przybył d. 2 t. m. Francuzki adiutant z zawiązanemi oczyma i przez dwóch Cysalpińskich trębaczów prowadzony był do generała Kray. Konferencya trwała dwie godziny, ale nikt nie wie o co rzecz się. — Według wiadomości z Udine przybędą Ralsyjskie woyska d. 17 do Gemmona w Wenecyjm.

Z Strasburga d. 31. Marca.

W nocy przybyło 46 officyerow od piechoty Austrackiej i jeden husarow tudzież znaczna liczba żołnierzy, którzy w bitwach dnia 21 i 22 dostali się w niewolę, a dzisiaj rząd dalek ich odesłał. — Jedna pułkownica woyska Francuzkiego przybyła tu dzisiaj a jutro ma przejść za Ren. — Oczekują tu jeszcze woysk innych.

Z Włoch d. 30. Marca.

Wiadomości z Toskanji donoszą, że rząd Francuzki względem tego kraju, dokonał nakoniec od dawna zamysłonych projektow w sposobie najnie-sprawiedliwszym i zostające bez obrony prowincye po wymuszonych poprzednio kontrybucyach d. 24 t. m. ze wszystkich stron woyskiem pod generałem Gother osadził. Oyciec S. po mimo słabości swego zdrowia został tymczasowo do Parmy przeciwnooy.

Podług Francuzkich doniesień z Neapolu, uczynił generał Macdonald zaraz po

przybyciu swoim tymczasowemu rządowi, imieniem dyrektoryatu Francuzkiego, powtorne zapewnienie o niepodległości Neapolitańskiej Rzeczypospolitey, wzywając ją przytym do wystawienia jak najprędzej znaczny siły lądowej i morskiej. — Nieiaki obywatel Battilosi, rodem z Aquino, miasta urodzenia Mariusza i Cicerona, werbuje legion ochotników pod nazwiskiem Tuliańskiego. Większa jego część już jest zebrana, i zaraz odebrał zatrudnienie, w departamencie Grigiano hrabstwie Molise (gdzie nowe wybuchły ruchy. — Gdy minister skarbowy, przeznaczony na kommissarza Francuzkiego, obywatel Bassal, z Neapolu otwożony został, mianował tymczasowy rząd obywatela de Genaro, bywszego konsyliarza skarbowego, a teraz kommissarza ministrem skarbu.

Z Judenburga d. 8. Kwietnia.

Wczoraj doinali mieszkańcy tutajszego cyrkulowego miasta ukontentowania, widzieć przejeżdżającego co armii Włoskiej Ralsyjskiego feldmarszałka Suwarowa. Słowny ten mąż, zdobywca Ismaelowa i Oczakowa, zwycięzca przy Martinesti, był na pół godziny w przed zapowiedziany i wszyscy zbiegali się dla widzenia go. O godzinie 4 po południu stanął ten bohater przed pocztą, ale nie wysiadł z powozu, tylko nim konie przepreagniono rozmawiał z naszym godnym pasterzem i doktorem cyrkulowym; z ostatnim mowiał po Polsku. Ulica była wszelkiego stanu, wiotku, poci ludem napelciona. Za przybyciem jego dały się słyszeć setne wykrzaki: Niech żyje Suwarow! O obdłten wszy się z karecy zawołał: Niech żyje Franciszek II.! Powstęchny zapal ogarnął przytomnych: rzucano

kapelusie w górę, i jednogłośnie głosy powtórzyły słowa Suwarowa. Nim się wdałszy puścił podróż dał mu nasz pasterz błogosławieństwo, które on w przystoynym poruszeniu i złożonemi rękami przyjął. Scena ta była nader cicha. Kilko krotne wykrzyki radości, towarzyszyły temu bohaterowi, ukochanemu od swej armii, w jego podróży z życzeniami aby wszehmocny pobłogosławił jego i Cesar-skiej broni, i poskromienia nieprzyjaciela. Z resztą jest to rzecz uwagi godna, iż właśnie w tym samym dniu i prawie o tej samej godzinie przed dwiema laty zostało tu w świątym kościele między Francuzkim jenerałem Buonaparte, i Cesar-skiemu jenerałowi Bellegarde i Meerfeld zawieszenie broni zawarte, przez które dalszy rozlew krwi wstrzymane został.

Z Frankfortu d. 30. Marca.

Officer, który jenerał Bernadotte do Kassel wysłał, już tedy nazad powracał. Mówi, iż zapytywał się o przyczynę poruszeń wojsk Haskich. W Tuteyszej okolicy wszystko jest w spokoyności i nie obawiamy się tu teatru wojny. — Do Mogunji przybył obywatel Marquis na miejsce Rudlera. Dyrektoryat potwierdził neutralność dla Palatinatu. Z publicznych kass w Mannheimie zdjęto już pieczęcie, a to co już z nich wybrano, porachowane będzie w summie zawieszeniem broni umowionej. — Rorruchy w Badeńskim już uspokojone zostały.

Z Frankfortu d. 2. Kwietnia.

Od kilku dni chodziła pogłoska, że Francya będzie żądana nawzajem, co się w Ratysbonie i Monachii stało oddalenia

posłów Cesar-skiego i Rosyjskiego z Frankfortu. To spełniło się wczoraj. Jenerał Bernadotte przysłał z listem swego jenerała adiutanta Rouyer do prezydenta i rady tuteyszej, którego treść ma być takowa: W tyle armii nie można cierpieć postów Austryackiego i Rosyjskiego. Dyrektoryat dowiedział się z zadziwieniem, iż takowych agentów wiele się issece w Frankfortcie znajduje. Mogłoby w prawdzie użyć odwetu i ich przez eskorty wojskowe odprowadzić kazać; lecz mając wzgląd na miasto zostawia to samej radzie. Żąda jednak wyraźnie, aby wspomnieni agenci we 24 godzin po odebraniu tego pisma miasto Frankfort opuścili. W przeciwnym razie będzie jenerał Bernadotte sam temu umiał zaradzić. Wczoraj w wieczor i dzisiaj były z tego powodu nadzwyczajne posiedzenia rady. Prezydent udał się do Cesar-skiego posła hrabiego Schlick, i dowiadujemy się, że on jutro do Wirzburga wyjedzie, równie jak sprawujący interesy Rosyjskie P. Wukalsowich tymczasowo do Henau. Biorąc Simolin, bywszy Rosyjski poseł w Ratysbonie i wiele innych do obydwóch dworów należących osob, którzy tu jako prywatni siedzieli, nieczynią jednak przygotowania do wyjazdu. Dżisiaj odebrał jenerał adiutant, który przywiózł list od jenerała Bernadotte, odpowiedź. Gdy wspomniane osoby wyjadą, nie spodziewamy się, żeby to nieprzyjemne zdarzenie ściągnęło jaką niepomyślność na miasto Frankfort, którego akt neutralności jenerał Jourdan w liście swoim potwierdził.

Ces. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmia tym Edyktem Panu Janowi Moszyńskiemu s. p. Augusta Moszyńskiego synowi: że *Pan Ignacy Uieyski* swoim i małoletnich braci swych imieniem iako też *Pan Piotr Uieyski s. p. Jozefa Uieyskiego* sukcesorowie usądów tych, o detaxacyę dobr *Łoszkowa* wysunęli 30,000 zł. Pol. z prowiżyą, żądają na niego podali, i o pomoc sądu. ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te nie na że wiadomości gdzie obciążony zostaje, lub czy wcale w C. K. krakowa h dziedzicznych znajduie, się iemuż Panu Janowi Moszyńskiemu adwokata tutejszego *Walentego Ostawskiego*, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym koncem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni albo sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej w Krakewi o
dnia 6 Marca 1799.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej tym Edyktem Pani Antoninie z Slaskich i *Tadeuszowi Olizarowi Małżonkom*: że *Pani Salomea z Odzywolskich Macieja Oliwy* małżonka n są. dow tych, o zapłaceniu summy 6000. zł: p. z prowiżyą, żądają na nich podać, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te dla niebytności obciążonych w C. K. państwach dziedzicznych, o tymże Adwokata tutejszego *Pana Niemtza* z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym koncem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to jest dnia 26. czerwca 1799 roku sami staneli albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali, albo nakoniec innego sobie Adwokata obrali, tego sądom tutejszym wy nienili, i podług przepisu, tych środków prawa używali, które do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samiby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Pod niebytności Jśnie Wielmożnego Prezesa.

Kraus.

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej
w Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Licytacya Dobr.

Z wyroku komisji bankowej, przez Najjaśniejsze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney, w Warszawie agitującej się: za zniesieniem się z prześwietną Regencyą tutejszą wydanego: — Administracya mały krydalney, zmarłego *Karola Schultza*, bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadonia prześwietną Publiczność, iż dobra mieyskie, tegoż niegdyś *Ur. Karola Schultza* dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryfky 570, 599, 600, 643.

Dobra mieyskie, Tłomackie zwane, które całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, mające obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około piękną architekturą, różnych kamienie zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzestrzał wyjazd od *Lesza* i *Bieliańskiej* ulic, oraz z boku od *Ulley* długiej, wprost *Caighauzu* mające. Y N. 601. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniej grunta czynsowe, do dziedzictwa polsefsy *Tłomackie* zwanych należne, na których następnie wyrażeni emphiteuci, mają swoje własne polsefsye, grunt zaś dziedziczy, z ktorego czynszują, sprzedanym zostanie, które to polsefsye, numerami następnemi wyszczególniają się: — 1. 598. Polsefsya *J.P. Milowy* po *Wagnerze*. 2. 597. teżyż po *Łukaszewskich*. 3. 572. *Lemańskiej* wdowy po *Nowińskich*. 4. 571. *Bobolewskich*. 5. 569. *Sofubińskich*. 6. 567. *Bostera*. 7. 568. *Kłofsa*.

8. 566. Breynicha. 9. 565. Kryglowy wdowy. 10. 564. Ulmitzowey wdowy. 11. 644. Waynofowey wdowy. 12. 740. Klośa po Siedleckich. 13. 741. Szultza rymarza. 14. 742. Weżyka.

Także Nr. 737. Dworki Dąngłowskie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i w części z Pruskiego muru składające się.

Jako też Nr. 1073. 1074 Dworek murowany z zabudowaniami obszernymi i ogródek, na ulicy królewska czyli hońskim Targu, przy pałacu dawniej Saski zwanym, na gruncie czynszowym Grzybowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nr. 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Solec, do ulicy Czerniakowskiej, na którym znajdują się różne składy drzewa, i innych produktów, w którym są różne zabudowania mieszkalne, śpich, oraz kamieniczka i wozownie murowane. Tndzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisły, murowany, z łądem, grunt zaś na którym magazyn i dworek murowany są zabudowane, jest czynszowy, należy do miasta starej Warszawy.

Powższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietnej Regencyi tutejszej wyznaczonego, sposobem licytacji publicznej zagotowe pieniądze przez kupującego, wyliczyć w grubey muncie należne, w trzech terminach, w miejscu murow, domow i placow do licytacji przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacja, w dniu 1szym Marca, drugiego w dniu 1szym maja, a trzeciego i ostatniego w dniu 1szym Lipca, roku następującego 1799. Najwięcej przeto dający, po doniesieniu do komisji, i przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcy nabywczę, z nakazu teyż komisji, przez administracyą zeznać się wedle prawa powinno, otrzyma.

Donosi przy tym Administracya, iż w krótcy wyydzie stosowne do niniejszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to jest Młocin i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniej gruntu w Emphiteutyčných na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Mafsy Schultzowskiej należnych, których sprzedaż przez licytacyą publiczną, jest już ustermowowana. Dan w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 Ru.

Peopisano Karol Sulborski Prokurator Mafsy Schultzowskiej.

Andrzej Pacygiewicz Administrator Mafsy Schultzowskiej.

Jan Müller A. M. S.

Jan Troczyński Adminis. Mafsy Schultzowskiej mpr.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłacenie sum 15,200 zł. Pol. i 25340 zł. Pol. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych, iemż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Osławskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwolonym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą sam sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać będzie winien.

Jozef de Nikorowicz.

Cronenfels.

Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 27 Marca 1799 roku.

Ces. Krol. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk Dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłacenie sumy tak kapitalney 3465 czer. jako i prowizyonalney 3463 czer. zł. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych iemż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Osławskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwolonym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniej-

sze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą, sam sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Murak.

Z Rady C. K. Sądów szlach; Galicji zachodniej. W Krakowie
d. 27 Marca 1799.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu, że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedrałny u sądów tych, o zapłaceniu summy 1000 czer. zł. i 500 czer. zł. z prowizyją, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi, adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jos. de Cronenfels.

Jan Murak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicji
Zachodniej. d. 27 Marca 1799.

C. Kr. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicji Zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu, że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan Katedrałny u Sądów tych, o zapłaceniu Summy kapitałney 13336 zł. Pol. i prowizyonalney 13336 zł. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te dla niebytności obżałowanego w C. Kr. Państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywoitym to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicji Zachodniej.
W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicji Zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedrałny u sądów tych, o zapłaceniu summy kapitałney 12960 zł. Pol. i prowizyonalney 12960 zł. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sady te dla niebytności obżałowanego w C. K. Państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przywoitym, to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. Kr. Sądów Szlacheckich Galicji Zachodniej.
W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymnią tym edyktem panu Mikołajowi Branwickiemu, że Maryanna Branwicka u sądów tych, o seperacyą czyli rozłączenie od stołu i łoża, notę przeciw niemu wniosła i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, oemuż Panu Branwickiemu adwokata tutejszego pana Bema, z jego szkoda i jego kosztami zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie: on przeto edyktem niniejszym tym kościem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: dnia 17 czerwca 1799 sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego do sądy te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do poparcia tej sprawy za nayskuteczniejsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zantedbania wynikającą swej własney winie, podług opiewu C. K. praw, przypisać by musiał.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa

Krauss.

Gellinek.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Dnia 27 przyszedłego miesiąca maja r. b. o 9 godzinie przed południem będzie w tutejszej C. K. zachodnio Call. Dobr rządowych administracyi tak zwana Sucha Taba, która z wyznaczonego podatku w wprowadzenia wszystkich gatunków wódki i piwa, od maki, krup, kaszy, od stołu i dzicz od chleba, który od nietutejszych piekarni na sprzedaż wprowadzony zostanie, składa się publicznie na 3 lata zaliczowana, i za roczne summe 2500 zł. ryń. wywołana. JPP. konkurencji mają zatem 10 części ceny fiskalney 250 zł. ryń. do rąk konwulsyi licytacyjney złożyć.

Konwulsye zaś do zawierowania tego podatku można w każdym czasie w C. K. dobr rządowych administracyi przed licytacyą przewrzeć.

Z C. K. Zachodniej Galicyi Dobr rządowych Administracyi w Krakowie dnia 7 Kwietnia 1799.

Dnia 22 miesiąca maja r. b. będą w Krzyżanowicach w cyrkule Kieleckim różne dobre gatunki aboż iako to:

330 Korcy celney Pszenicy.
205 deto celnego Żyta.
400 deto celnego Jęczmienia.
130 deto Owsa.

razem czyli hurtem po 100 lub 200 korcy, na każde żądanie więcej chęć kupienia mających także każdy gatunek zbeża w całości na raz przez licytacyą sprzedawane.

Każdy chęć kupienia mający ma na pszenicę, żyto i jęczmień w Wadium 100 zł. ryń. ten zaś, który owies licytować chce tylko 50 zł. ryń. byżż opatrzony.

Z C. K. Zachodniej Galicyi Dobr rządowych administracyi w Krakowie dnia 10 Kwietnia 1799.

Franz de Weinkopf. mp.

Klemens Kajetan hrabia de Leszczyński obwieszcza się niniejszym, ażeby się, obwiniony o zdradę krajow., kościem obrony, nawdał w ciągu 60 dni przed C. K. Lwowski sąd kryminalny stawiał. W Lwowie dnia 12 Marca 1799.

Fr. A. Lorenz.

Nomine C. R. Fori Nobilium Lublinensis Magnifico Carolo de Glawe medio presentis edicti hinc insinuator quod nimirum ex ratione, quod occasione binarum licitationum Bonorum Kolbiel in circulo Sielesensi siterum, ipsius hereditariorum juxta expeditum eatenus actum dexationis ad pretium 2550008 fl. pol. 29 gr. judicialiter estimatorum ad instantiam centualis commissiois Warsaviensis pro malsae Caroli Schütz in satisfactionem summæ 1448 aureum num. 1 fl. pol. 17 gr. hic fori assumptur jam statim in primo subhastationis termino prout id ex primo & secundo licitationis protocollo apparet, longe maiora debita insinuata fuerunt, quam pretium detaxationis Bonorum Kolbiel efficit, & hereditaria tam mobili, quam immobili hac in provincia reperibili concursus creditorum appetitus, & in huius consequentia Generosus Iacobus Pawłowski in curatorem ad lites malsae nunc criticè expositæ constitutus fuerit; Ipse itaque Dominus Carolus Glawe de eo informatur, atque admonetur, ut aut ipse compareat, vel curatori constituto, conformiter §. 112 cod. jud. omnem necessariam informationem quoad statum activum & passivum suppeditet, & pro ordine præscripto ea juris transmittat, media,

ad maiorem defensionem maxime efficaciam esse iudicavit, utpote quod secus hæc erida in sanctorum præscripti pro C. R. hæreditariis terris iud. cod. agitur, atque etiam terminabitur.

Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Die 6ta Martii 1799.

Dostenberg.

Per Cæs. Regium Forum Nobil. Lublinense medio præsentis publici edicti omnibus & Singulis, quorum interest, notum redditur: pro vacantibus in huiusce Cæs. Regii Fori Nobil. Jurisdictionis peripheria adhuc octo Camerariorum muneribus, & quidem in Circulo Chelmensi binis in Circulo Bielenensi trinis, pro Circulo Radzynensi binis, & pro Circulo Jozefoviensi uno Concursum in conformitate decreti ab Excelso Cæs. Regio App: Tribunali sub 2da Februarii a. c. emanati cum præfixo usque ad 16tam maii a. c. termino aperiri, quapropter Candidati pro alterutro huiusce muneris concurrentes, qui se de necessariis pro munere Camerarii conformiter Instructioni pro Camerariis sub 2da Decembris 1797 editæ, qualitatibus, atque decreto eligibilitatis, tum præscripta cautione 3000 flo: que auentem sequentibus lequisitis, in quantum super bonis immobilibus huiusce provinciæ emararetur, instruita esse debet, nempe imo ut talis formalis instrumento sit inscripta, in præsentia duorum testium confecta, & ab iis cum appensione Sigillorum subsignata, atque in actis proprii districtus oblatuata, 2do ut detaxatione probetur, eam in medietate pretii bonorum cautioni obnoxium esse securam, & 3tio ut concernentis ætorum Regentis attestato doceatur, Bona cautioni obnoxia taliter onerata non esse, quin præscripta ad zdum securitas habeatur, legitimare possent, suum necessaris probationibus instructum petitem in hocce C. R. Foro Nibil. usque ad expersum superius Concursus terminum exhibeant, Lapsa enim Concursus termino Candidati pro Camerariis in Concernentibus Circulis supra indigitatis constituendi Excelso C. R. Appellationum Tribunali proponentur.

Ig. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis Datum Lublini die 27 Marti 1799.

Ferdinandus Gangel.

Dobra dziedziczne w cyrkule Sandomirskim leżące, to iest miasteczko Rakow z wsiami Bar-do, Pagowiec, Rembow, Zalesie, Podgodzie, Jamno, Podzamecze, Kierdony, w swoim obrębie nieprzedzielone innymi dobrami, są do sprzedania. Życzący sobie nabyć pomienione dobrą, zechawszy na miejsce tamże, i onych stan zobaczyć, i o cenę kupna ugodzić się i ułożyć może.

Kamienica na nlicy Floryańskiej pod Numerem 504 narożna i ogród na Wesoły z oranżeryją pod Nrem. 203 sukcesorow Kozłowskiach dziedziczne, są każdego czasu do sprzedania. Życzący sobie z tychże dobr nabydź, niechaj się zgłoszą o Pana Jozefa Kozłowskiego sukcesora, a o cenę oraz kondy-cyach sprzedarzy takowych dobr, zupełne zainformowanemi będą.

Ponieważ na licytacji 4 t. m. w Ces. Kr. Administracyi dobr rządowych odprawioney kilkanaście włosci w korzystną arende puszczone nie zostały; więc znowu 24 Maja t. r. w teyże samey administracyi z zachowaniem formalności pod 31 Stycznia i 29 marca t. r. powszechnie ogłoszonych następnę dobra, iako to:

Proszowice włocenie fiskalney	ZR. 6375	Kr.
Słomniki	5387	30
Sierosławie z Koszycami	5636	49
Xiążniec	6438	11
Kunow	9006	
Szewna	2460	
i Zborowek	2825	

Maiącym chęć dzierzawienia powtornie na trzy następujące po sobie lata ofiarowane, i naywiętey podajęcemu wypuszczone będą; co się zatym do publiczney wiadomości ninieyszym podaje.

Ż C. K. późnomocney Kommissyi zadworney Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 17 Kwietnia 1799.

Leopold Fryderyk Samid, C. K. gub. sekretarz.